

Jan Mazur OSPPE

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

UWAGI O GENEZIE POLSKIEJ POLITYKI SPOŁECZNEJ – PERSPEKTYWA KRAKOWSKA

Abstract **Remarks about the genesis of social policy in Poland – the Krakow perspective.** Social policy in the practical sense means the activities of the state, local governments and non-governmental organizations or other organizations, the purpose of which is to equalize drastic social differences between citizens, give them equal development opportunities and safeguard them against the effects of social risk. In turn, social policy in the theoretical sense is the science of practical social policy. The genesis of Polish social policy is considered in the context of the 100th anniversary of Poland's regaining its independence in 2018. The presented sketch covers the shaping of this policy in theory and practice, with particular emphasis on the Krakow environment. The content of this article consists of the following titles: 1. *Around the understanding of social policy*; 2. *At the dawn of independence in Krakow*; 3. *The beginnings of the science of social policy*; 4. *Catholic thought and social activity and the liberal trend in Krakow*; 5. *Conclusion – a question about anthropology*. Among Krakow representatives of Christian social thought, inscribed in the science of social policy, were noted: Fr. Kazimierz Zimmermann (1874–1925) and Fr. Jan Piwowarczyk (1889–1959). The selected representatives of liberal thought are: Ferdynand Zweig (1896–1988) and Adam Heydel (1893–1941). Krakow also has great achievements in the field of implementing tasks that are part of practical social policy. Its origins include, inter alia, initiatives of the Prince Bishop Adam Sapieha (the creator of the Krakow Episcopal Committee for Aid to those affected by war) and Brother Albert – Adam Chmielowski (who provided help to the poor).

Uwagi o genezie polskiej polityki społecznej – perspektywa krakowska. Polityka społeczna w sensie praktycznym oznacza działalność państwa, samorządów i organizacji pozarządowych lub innych organizacji, której celem jest wyrównywanie

drastycznych różnic socjalnych między obywatelami, dawanie im równych szans rozwoju i asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego. Z kolei polityka społeczna w sensie teoretycznym to nauka o praktycznej polityce społecznej. Geneza polskiej polityki społecznej rozważana jest w kontekście przypadającej w 2018 roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Prezentowany szkic obejmuje kształtowanie się tej polityki w teorii i praktyce, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska krakowskiego. Na treść artykułu składają się punkty o następujących tytułach: 1. *Wokół rozumienia polityki społecznej*; 2. *W Krakowie u progu niepodległości*; 3. *Początki nauki o polityce społecznej*; 4. *Katolicyzm społeczny i myśl liberalna w Krakowie*; 5. *Konkluzja – pytanie o antropologię*. Wśród krakowskich reprezentantów chrześcijańskiej myśli społecznej, wpisującej się w naukę o polityce społecznej, zostali odnotowani ks. Kazimierz Zimmermann (1874–1925) i ks. Jan Piwowarczyk (1889–1959). Natomiast wybrani przedstawiciele myśli liberalnej to: Ferdynand Zweig (1896–1988) i Adam Heydel (1893–1941). Kraków ma również wspaniałe osiągnięcia na polu realizacji zadań, które należą do praktycznej polityki społecznej. U jej genezy znajdują się m.in. inicjatywy księcia biskupa Adama Sapiehy (twórcy Krakowskiego Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny) czy św. brata Alberta – Adama Chmielowskiego (świadczącego pomoc ubogim).

Keywords social policy, social initiatives in Krakow at the beginning of the 20th century, bishop Adam Sapieha, Fr. Kazimierz Zimmermann, Fr. Jan Piwowarczyk, Ferdynand Zweig, Adam Heydel

polityka społeczna, inicjatywy społeczne w Krakowie na początku XX wieku, biskup Adam Sapieha, ks. Kazimierz Zimmermann, ks. Jan Piwowarczyk, Ferdynand Zweig, Adam Heydel

Refleksja nad polityką społeczną w Polsce nie może być oderwana od aspektu historycznego. Do tego rodzaju spojrzenia skłania przypadająca w 2018 roku setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Jest to również okazja, by ogarnąć myślą stu-letni okres polskiej polityki społecznej. Chodzi wszakże o czas, w którym zawierają się: Druga Rzeczpospolita, czyli międzywojnie (licząc od 1918 roku), okupacja przez hitlerowskie Niemcy, dominacja komunistycznej ideologii w ramach PRL-u oraz aktualnie funkcjonująca Trzecia Rzeczpospolita. Chociaż w tym okresie państwo jako instytucja prezentuje zróżnicowaną siłę (w czasie drugiej wojny światowej *de facto* przestaje istnieć), to jednak społeczeństwo zawsze zachowuje swoją tożsamość, poczucie i wolę odrębności i suwerenności. Społeczeństwo zdaje się nigdy nie zatracać swej podmiotowości, której utratą wciąż jest zagrożone.

Mając na uwadze kondycję kulturową społeczeństwa polskiego rozważaną w perspektywie historycznej, w szczególności na przestrzeni ostatniego stulecia, nie bez głębokich racji można skonstatować, że tożsamość Polski w ogromnym stopniu kształtuje Kościół katolicki. Kultura chrześcijańska stoi niejako na straży tej tożsamości. Ona też nie pozostaje bez wpływu na kulturę polityczną, której wyrazem jest także „jakość” polityki społecznej.

1. WOKÓŁ ROZUMIENIA POLITYKI SPOŁECZNEJ

Jeśli chodzi o sam termin „polityka społeczna”, to w niniejszej prezentacji jest on używany nie tyle w znaczeniu praktycznym, ile w sensie teoretycznym. Oznacza naukę o polityce społecznej. Jednak ani na moment nie można zapomnieć o tym, że wymiar praktyczny powinien być celem, na który ukierunkowana jest nauka o polityce społecznej. Dla przejrzystości rozważań warto nadmienić, że przez politykę społeczną w sensie praktycznym można rozumieć – odwołując się do ujęć większości współczesnych polskich i zagranicznych polityków społecznych – działalność państwa, samorządów i organizacji pozarządowych lub innych organizacji czy instytucji o charakterze społecznym, której celem jest wyrównywanie drastycznych różnic socjalnych między obywatelami, dawanie im równych szans rozwoju i asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego¹.

U genezy polityki społecznej leży konieczność przyścia z pomocą ludziom, którzy z różnych powodów i na skutek różnych okoliczności potrzebują wsparcia ze strony innych ludzi. Chodzi o coś w rodzaju dobroczynności, która jest odruchem solidarności występującym niemal w każdej cywilizacji. W euroatlantyckim kręgu kulturowym tego rodzaju dzieła miłosierdzia od wieków podejmowało chrześcijaństwo, zwłaszcza Kościół katolicki, który czynił to w ramach swoich struktur organizacyjnych.

Niemniej jednak XIX-wieczna kwestia robotnicza spowodowała, że w akcję pomocy musiało włączyć się państwo ze swoimi możliwościami wynikającymi z jego politycznej funkcji. Na ówczesną kwestię społeczną (robotniczą) złożył się ostry konflikt między pracą a kapitałem, generujący ogromną niesprawiedliwość w stosunkach pracy, co skutkowało nędzą ogromnych rzesz robotników najemnych. Potrzebna była interwencja państwa. Stopniowo przybrała ona postać polityki społecznej².

Za początek nowoczesnej polityki społecznej przyjmuje się fakt wprowadzenia w życie ustaw o fundamentalnym znaczeniu dla zabezpieczenia społecznego. Chodzi wszakże o zainicjowane w Niemczech w latach 80. XIX stulecia tzw. ubezpieczenie społeczne, na które składały się trzy ustawy obejmujące robotników obowiązkowym ubezpieczeniem: chorobowym, wypadkowym i emerytalno-rentowym. Najpierw była to polityka socjalna (społeczna) ograniczona do minimum, skupiająca się na sprawach pracy najemnej. Podejmowała między innymi takie kwestie jak zakaz pracy dzieci, skrócenie czasu pracy, uznanie prawa robotników do zrzeszania się, wprowadzenie państwowej inspekcji pracy czy wspomniane już ubezpieczenia robotnicze³.

Z czasem zakres przedmiotowy praktycznej polityki poszerzał się i w pewnym sensie przeobrażał. Rezultatem tych przemian jest panujące dziś przekonanie

¹ Por. J. J. Balicki, *Polityka społeczna*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 890; *Polityka społeczna. Teorie, pojęcia, problemy*, red. M. Lavalette, A. Pratt, tłum. P. Jaworski, Warszawa 2010, passim.

² Por. K. Wielecki, *Mysł Jana Pawła II w kontekście polityki społecznej w czasach postindustrializmu*, w: *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki „Centesimus annus” św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Kraków 2016, s. 107–129.

³ R. Szarfenberg, *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 23–24.

o konieczności ukierunkowania polityki społecznej na ideę państwa dobrobytu (ang. *welfare state*)⁴. Przejawem akceptacji tej idei jest między innymi niemal powszechne uznanie praw społecznych za prawa człowieka. Dotyczy to praw pracowniczych, prawa do minimalnego poziomu życia, prawa do ochrony zdrowia, edukacji czy tożsamości kulturowej.

Do najbardziej podstawowych przejawów polityki społecznej należy praktyczna działalność przyczyniająca się do zaspokajania potrzeb ludzkich. W ich zakres wchodzi potrzeby związane ze sferą bytu (wyżywienie, mieszkanie, pomoc materialna w sytuacji zdarzeń losowych czy niezdolności do pracy), potrzeby sfery pozamaterialnej (ochrona zdrowia, edukacja, rekreacja, działalność kulturalna), jak również potrzeby o charakterze psychospołecznym (aktywność społeczna, poczucie bezpieczeństwa socjalnego i ekonomicznego, satysfakcja z wykonywanej pracy)⁵.

Zaspokajanie owych potrzeb dokonuje się poprzez działania opiekuńcze i prognozytyczno-planistyczne. Pierwszy ich rodzaj polega na wyrównywaniu określonego społecznie standardu życiowego różnych kategorii osób i grup. Oczywiście, potrzebna jest w tym miejscu czujność, by to „wyrównywanie” nie odbywało się z góry do dołu, lecz przejawiało tendencję odwrotną. Natomiast działania prognozytyczno-planistyczne winny być ukierunkowane na kompleksowe i perspektywistyczne rozwiązania problemów rozwoju społecznego⁶.

2. W KRAKOWIE U PROGU NIEPODLEGŁOŚCI

W Krakowie, u progu niepodległości, w okresie pierwszej wojny światowej, gdy struktury państwowe były raczej bezradne wobec spraw socjalnych, inicjatywę na tym polu w znacznej mierze przejął Kościół katolicki. Ksiądz Adam Stefan Sapieha (1867–1951), obejmując w 1911 roku krakowskie biskupstwo, od razu przystąpił do organizowania parafialnych komitetów pomocy ubogim. Pierwsza wojna światowa przyniosła eskalację nędzy społecznej. W tej sytuacji biskup Sapieha niemal natychmiast rozwinął akcję charytatywną, powołując Krakowski Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Kłęską Wojny, potocznie zwany Ksiązęco-Biskupim Komitetem. Ponieważ odezwę księcia Sapiehy, informującą o powstaniu komitetu, przedrukowała prasa w wielu krajach Europy i Ameryki, z całego świata zaczęły do Polski napływać dary. Skutki sapieżyńskiej akcji były imponujące. W dzieła miłosierdzia zaangażowały się tysiące Polaków. Ksiązęco-Biskupi Komitet organizował szpitale, kolumny sanitarne, dożywianie ludności, pomoc wysiedlonym, sierotom, jeńcom. Podjęta została akcja szczepień ochronnych. Wystarczy zaznaczyć, że przeciwko samej tylko ospie zaszczepiono 2 miliony osób. Nie bez

⁴ Pojęcie *welfare state* interpretuje się niejednoznacznie, a nawet przekłada na inne języki w sposób niejednolity. Na przykład w języku polskim mówi się o „państwie opiekuńczym”, „państwie społecznym” czy „państwie o orientacji społecznej”.

⁵ Por. K. Podoski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003, s. 9.

⁶ Por. K. Podoski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, dz. cyt., s. 16.

uzasadnionych racji można skonstruować, że Książęco-Biskupi Komitet pełnił faktycznie rolę ministerstwa opieki społecznej⁷.

Na kanwie Książęco-Biskupiego Komitetu powstało wiele instytucji dobroczynnych, które działały nadal po wojnie. Wobec nowych wyzwań biskup Sapieha inicjował komitety: pomocy biednym, bezrobotnym, głodnym, dotkniętym klęską głodu... Wspierał tworzący się Caritas. Podczas spacerów Plantami często wstępował do jadłodajni dla ubogich i zasiadał do posiłku razem z nimi. Podchodził do żebrzących na ulicy, pytał o potrzeby, często obdarowywał drobną sumą. Na stałe przyłgnęło do niego określenie – Wielki Jałmużnik. W swej rodzinie nie był wyjątkiem, jego brat Paweł został pierwszym prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża⁸.

Podejmując refleksję na temat genezy polityki społecznej w perspektywie krakowskiej, warto pamiętać o takich inicjatywach jak Książęco-Biskupi Komitet, gdyż stanowiły one potężną inspirację dla polityków odpowiedzialnych za sprawy socjalne. Jakkolwiek by określić akcje charytatywne Kościoła, zwłaszcza działalność wspomnianego sapieżyńskiego komitetu, niewątpliwie stanowią one realizację istotnych celów polityki społecznej w jej współczesnym znaczeniu. W Krakowie na początku XX wieku realnym podmiotem polityki społecznej, realizowanej jakby obok struktur państwa czy poza jej strukturami, była także działalność Adama Chmielowskiego (1845–1916), znanego jako brata Alberta, kanonizowanego w 1989 roku przez papieża Jana Pawła II. Trzeba w tym miejscu przyznać, że nie ustawały w swej aktywności dobroczynnej także inne organizacje, jak również władze miejskie, które zasadniczo wspierały akcje pomocy ubogim, przeznaczając na ten cel odpowiednie fundusze⁹.

3. POCZĄTKI NAUKI O POLITYCE SPOŁECZNEJ

Odróżniając praktyczną politykę społeczną od nauki o polityce społecznej, można stwierdzić, że w Polsce niepodległej nauka ta ma swoją genezę w zaborze pruskim. Zaczęła kształtować się pod znacznym wpływem doświadczeń niemieckich na polu socjalnym. Jednakże sam termin „polityka społeczna” spotkał się z powszechnym przyjęciem w Europie dopiero po wielkim kryzysie lat trzydziestych XX wieku. Jej przedmiot postrzegano jako kształtowanie ładu w społeczeństwie klasowo-warstwowym, zaś dawne określenie „polityka socjalna” zaczęto traktować jako część nauki o polityce społecznej. Sama polityka społeczna oznaczała naukę systematycznie ujmującą przemiany zachodzące w społecznościach pod wpływem celowego działania

⁷ Por. C. Strzeszewski, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. C. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 137–199.

⁸ Por. J. Nowak, *Książę kardynał Adam Stefan Sapieha jako apostoł miłosierdzia w naszej ojczyźnie*, „Polonia Sacra” 18 (2014) nr 2 (35), s. 177–193.

⁹ Por. T. Glemma, *Brat Albert (zarys biografii)*, w: *Servus Pauperum. W dwudziestopięciolecie beatyfikacji Brata Alberta – Adama Chmielowskiego*, red. R. Prokop, K. Tunia, Kraków-Igołomia 2008, s. 37–64.

określonych podmiotów, zaś polityka socjalna przyjmowała za przedmiot badań pojedyncze kwestie socjalne¹⁰.

Na ziemiach polskich proces autonomizacji polityki społecznej jako dyscypliny naukowej można zauważyć już na początku XX stulecia. W 1913 roku Stanisław Głąbiński (1862–1941), przedstawiciel szkoły lwowskiej, ujmował politykę społeczną jako fragment działalności, którą zajmuje się ekonomika społeczna (nauka o warunkach gospodarczego dobrobytu i rozwoju). Jaką więc część działalności miał na myśli? Tę mianowicie, która prowadzi do łagodzenia i przewyżczenia kwestii socjalnych w ich wielorakich przejawach. Wedle Głąbińskiego istotnym przedmiotem polityki społecznej są więc kwestie społeczne. Ma ona charakter zadaniowy celem zapewnienia społeczeństwu równowagi (pokoju społecznego) i rozwoju¹¹.

Na początku XX wieku, jak również w całym okresie międzywojnia można wyodrębnić w Polsce trzy główne doktryny czy nurty polityki społecznej. Jednym z takich kierunków była nauka społeczna Kościoła katolickiego, traktująca politykę społeczną jako działalność praktyczną, dla której podstawowe odniesienie stanowiła oficjalna doktryna społeczna Kościoła. Przedstawicielami tego kierunku byli ks. Antoni Szymański (1881–1942) czy ks. Aleksander Wóycicki (1878–1954)¹².

Obok nurtu katolickiego wielką rolę odegrał kierunek liberalny, który na terenie Polski zapoczątkował rozwój polityki społecznej jako swego rodzaju dyscypliny. Do grona myślicieli liberalnych należy zaliczyć wspomnianego już Stanisława Głąbińskiego, a także Władysława Zawadzkiego (1885–1939), Adama Heydela czy Ferdynanda Zweiga¹³.

Nie bez znaczenia był także kierunek określany jako socjologiczny strukturalizm pełniący rolę substratu polityki społecznej. Jego głównym przedstawicielem był pozostający pod urokiem marksizmu Ludwik Krzywicki (1859–1941), związany z Instytutem Gospodarstwa Społecznego (IGS). W okresie międzywojennym do środowiska skupionego wokół IGS należeli także Konstanty Krzczkowski (1879–1939) i Stanisław Rychliński (1903–1944) – obaj związani ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie¹⁴. Mimo że należeli do tej samej szkoły, ich koncepcje polityki były różne¹⁵. Do postaci stojących u genezy polskiej polityki społecznej należy dołączyć Zofię Daszyńską-Golińską (1860–1934), autorkę dwutomowego podręcznika *Polityka społeczna* (Warszawa 1933), która za najważniejszy cel tej polityki uznała „postęp ogólnego dobrobytu i emancypację pracy”¹⁶.

Analizując polską politykę społeczną, której narodziny przypadają na początkowe dziesięciolecie XX wieku, można wyróżnić kilka jej szkół: krakowską, lwowską, warszawską, wileńską i lubelską. Szkołę krakowską reprezentowali Adam Heydel i wspomniani

¹⁰ Por. R. Szarfenberg, *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, dz. cyt., s. 22–24.

¹¹ R. Szarfenberg, *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, dz. cyt., s. 23–24.

¹² Por. J. Mazur, *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej*, Kraków 2013, s. 32–35.

¹³ Por. J. Mazur, *Pro familia et societate...*, dz. cyt., s. 33.

¹⁴ Por. K. Podoski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, dz. cyt., s. 17–18.

¹⁵ K. Podoski, W. Turnowiecki, *Polityka społeczna*, dz. cyt., s. 18.

¹⁶ J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarznienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 27.

już Ferdynand Zweig. Lansowała ona koncepcję polityki społecznej ujmowanej jako dział ekonomii (Włodzimierz Czerkawski) lub filozofii (ks. Stefan Pawlicki)¹⁷.

Szkołę lwowską, przyjmującą tezę, że polityka społeczna jest ekonomiką społeczną, reprezentował Stanisław Głąbiński. Szkoła warszawska, kreująca koncepcję autonomicznej polityki społecznej, to przede wszystkim Konstanty Krzeczkowski, Ludwik Krzywicki, Zofia Daszyńska-Golińska oraz Helena Radlińska. Natomiast szkołę wileńską tworzyli ks. Aleksander Wóycicki, uprawiający politykę społeczną w ramach chrześcijańskich nauk społecznych i Władysław Zawadzki, sytuujący politykę społeczną w obrębie ekonomii¹⁸.

Przywołując na myśl szkołę lubelską, ujmującą zagadnienia polityki społecznej w duchu katolickiej nauki społecznej, zwłaszcza w świetle encyklik papieskich *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno*, trzeba podkreślić aktywność ks. Antoniego Szymańskiego (1881–1942). Jest on autorem pierwszego w Polsce podręcznika *Polityka społeczna* (Lublin 1925). Szkołę lubelską do 1924 roku współtworzył także wspomniany ks. Aleksander Wóycicki. Czynił to do czasu, kiedy opuścił Lublin, by objąć Katedrę Chrześcijańskich Nauk Społecznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹⁹.

4. KATOLICYZM SPOŁECZNY I MYŚL LIBERALNA W KRAKOWIE

Ideową bliskość wobec szkoły lubelskiej wyrażał krakowski ks. Jan Piwowarczyk (1889–1959), krzewiciel katolicyzmu społecznego. Wystarczy nadmienić, że w 1934 roku kard. August Hlond mianował go członkiem nowo powstałej Rady Społecznej przy prymasie Polski. Po II wojnie światowej, w 1957 roku, ks. Piwowarczyk nadał ostateczny kształt swemu fundamentalnemu dziełu: *Katolickiej etyce społecznej*. Od 1948 roku dzieło to w wydaniu skryptowym służyło jako podręcznik akademicki, z którego korzystał w swoich wykładach z etyki społecznej ks. Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II²⁰.

Jeśli mowa o ks. Piwowarczyku, to koniecznie trzeba wspomnieć również postać ks. Kazimierza Zimmermanna (1874–1925), pochodzącego z Wielkopolski, który był teologiem, ekonomistą i teoretykiem myśli chrześcijańsko-społecznej. W 1908 roku objął powstałą na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego Katedrę Chrześcijańskich Nauk Społecznych, zaś w 1910 roku – Katedrę Socjologii. Jego obecność na uczelni i wykłady z „socjologii chrześcijańskiej” wywołały sprzeciw lewicującej młodzieży, inspirowany przez środowiska socjalistyczne, które postrzegały tego rodzaju socjologię jako klerykalną agitację. Doszło wtedy do strajku, a wydarzenia te znane są pod nazwą „zimmermaniady”. Po I wojnie światowej ks. Zimmermann współtworzył Wydział

¹⁷ J. Mazur, *Pro familia et societate...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁸ J. Mazur, *Pro familia et societate...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁹ J. Mazur, *Pro familia et societate...*, dz. cyt., s. 35.

²⁰ J. Mazur, *Piwowarczyk Jan*, w: *Encyklopedia „Białych Płam”*, red. H. Kiereś, t. 14, Radom 2004, s. 173–176.

Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, następnie powrócił do Krakowa i w 1924 roku został rektorem UJ²¹.

Zatrzymując się przy krakowskiej szkole liberalnej, warto nieco więcej uwagi poświęcić wspomnianym już dwóm jej przedstawicielom: Zweigowi i Heydelowi.

Ferdynand Zweig (1896–1988)²² – prawnik, ekonomista i socjolog stosunków pracy. Urodził się w Krakowie w rodzinie żydowskiej. Ukończył studia prawnicze i ekonomiczne na Uniwersytecie Wiedeńskim. W latach 1928–1939 wykładał ekonomię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był aktywnym członkiem Krakowskiego Towarzystwa Ekonomicznego (krakowskiej szkoły ekonomicznej). Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie kontynuował działalność naukową w ramach polskiego Wydziału Prawa w Oksfordzie (do 1946 roku). Po wojnie wykładał najpierw na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, a następnie na Uniwersytecie Telawiwskim. Od 1967 roku był członkiem Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. Pozostawił wiele prac z zakresu ekonomii, ukierunkowanych na politykę społeczną i ekonomiczną. Warto wymienić choćby następujące pozycje: *Cztery systemy ekonomii* (1932), *Ekonomia a technika* (1935), *Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu* (1938) czy wydaną już w Londynie *Historię doktryn ekonomicznych* (1943). W okresie późniejszym publikował jedynie w języku angielskim, np. *Labour, Life and Poverty* (1948) czy *Productivity and Trade Unions* (1952).

Niekiedy uważa się Zweiga za propagatora liberalizmu. Nie ma w tym przesady, gdyż możliwość autentycznego rozwoju gospodarczego, a także społecznego, widział w przestrzeganiu zasad wolnej ekonomii. Jemu też przypisuje się zdanie urastające do rangi adagium: „Wolność jest najtańszą, najskuteczniejszą i najlepszą sztuką rządzenia i gospodarowania”.

Drugi wspomniany krakowski prawnik i ekonomista, ukierunkowany na politykę społeczną i gospodarczą, to Adam Heydel (1893–1941)²³. Opowiadał się za liberalizmem gospodarczym. Zdecydowanie krytykował etatyzm i interwencjonizm gospodarczy Polski międzywojennej. Zajmował się badaniami naukowymi nad teorią ekonomii i zagadnieniami dochodu narodowego.

Już w trakcie studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim pracował w latach 1919–1921 w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Od 1927 roku wykładał na UJ ekonomię. Prowadził również zajęcia w uniwersyteckiej Szkole Nauk Politycznych oraz w krakowskim Wyższym Studium Handlowym. Chociaż był zwolennikiem liberalizmu ekonomicznego, to jednak politycznie związał się z umiarkowanym skrzydłem obozu narodowego. Wyraźnie sympatyzował z Narodową Demokracją. W latach 1930–1931 był prezesem Klubu Narodowego w Krakowie. W 1934 roku został kierownikiem Instytutu Ekonomii Polskiej Akademii Umiejętności. Po rozpoczęciu okupacji niemieckiej

²¹ C. Strzeszewski, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1865–1918*, dz. cyt., s. 155–157.

²² Opracowano na podstawie strony internetowej Instytutu Edukacji Ekonomicznej im. Ludwiga von Misesa (Instytut Misesa): J. Babiński, *Ferdynand Zweig (1896–1988): ekonomista, prawnik, propagator liberalizmu*, https://mises.pl/wp-content/uploads/2013/09/Babinski_Ferdynand-Zweig.pdf (31.05.2018).

²³ Zob. strona Instytutu Misesa: *Adam Heydel (1893–1941)*, <https://mises.pl/blog/2006/06/28/292/> (31.05.2018).

w Polsce został aresztowany 6 listopada 1939 roku przez Niemców w ramach akcji Sonderaktion Krakau wymierzonej w inteligencję. Wraz z innymi profesorami został uwięziony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen. W lutym 1940 roku w wyniku międzynarodowych protestów Heydel wyszedł na wolność wraz z innymi profesorami, którzy ukończyli 40 lat. Wkrótce potem zaczął organizować ruch samokształceniowy i podjął działalność w Związku Walki Zbrojnej. Działalność podziemna trwała do 23 stycznia 1941 roku, kiedy to został zatrzymany przez gestapo i osadzony w więzieniu w Skarżysku-Kamiennej, z którego po odmowie podpisania Volkslisty [do czego nakłaniał go komendant placu płk. von Heydel, wywodzący się z tej samej niemieckiej rodziny] został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, gdzie zginął w ramach zbiorowej egzekucji 14 marca 1941 roku.

Napisał kilka ważnych pozycji książkowych: *Podstawowe zagadnienia metodologiczne ekonomii* (1925), *Kapitalizm i socjalizm wobec etyki* (1927), *Pogląd na rozwój teoretycznej ekonomii* (1929), *Czy i jak wprowadzić liberalizm ekonomiczny?* (1931), *Teoria dochodu społecznego* (1935). Jego rozważania na temat ekonomii są jakby manifestacją poglądów liberalnych. Dla przykładu warto przywołać przynajmniej jedną myśl, zawartą w niedawno wydanej przez Ośrodek Myśli Politycznej książce *Liberalizm i etatyzm*, stanowiącej wybór jego pism. Wedle Heydela „Istotnie rozwój bogactwa jest związany z kapitalizmem, łagodzenie nędzy związane jest z rozwojem bogactwa. Postulat usunięcia nędzy usprawiedliwia moralnie kapitalizm”.

5. KONKLUZJA – PYTANIE O ANTROPOLOGIĘ

Prezentowany tekst nie jest bynajmniej systematycznym ujęciem genezy polityki społecznej, postrzeganej w perspektywie krakowskiej. Są to jedynie uwagi na ten temat, aby ukazać jego złożoność. Polityka społeczna stanowi bowiem wyzwanie dla tych wszystkich, którym leży na sercu sytuacja socjalna społeczeństwa, zwłaszcza jego warstw pogrążonych w nędzy społecznej lub zagrożonych wykluczeniem czy marginalizacją. Aby sprostać tym wyzwaniom, polityka społeczna podlegała i wciąż podlega ewolucji. Zasadniczo zmierza ona od tradycyjnych działań kompensacyjnych do strategii inwestycji społecznych. Widoczne jest przejście od opieki do pomocy, od działań osłonowych czy świadczeń rehabilitacyjnych do aktywizacji zawodowej, od wspierania działalności dobroczynnej do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Czy jednak ewolucja polityki społecznej przynosi oczekiwane rezultaty? Ich sprawdzianem jest skuteczność realizacji podstawowych celów tej polityki. A co jest tym celem najbardziej ogólnym i jednocześnie najbardziej istotnym? W perspektywie chrześcijańskiej nie ulega wątpliwości, że tym celem jest promocja godności człowieka, co wyraża się w przyjęciu strategii, którą niezwykle trafnie oddaje angielski termin: *empowerment* (umocnienie, dodanie sił, upodmiotowienie). Aby ten cel osiągnąć, czyli sprawić, by człowiek został umocniony jako niekwestionowany podmiot życia społecznego, trzeba w pierw zadać pytanie o to, kim jest człowiek? Niestety, w polityce społecznej tego rodzaju pytania dziś się nie zadaje. Brakuje klarownej antropologii! Może dlatego tyle

ambitnych strategii, programów czy projektów nie przynosi spodziewanych rezultatów, gdyż zagubiony w nich został obraz człowieka.

Przykładowo w Wielkiej Brytanii od lat realizuje się ambitną ideę *welfare state*. Czyni się to jednak w oderwaniu od aksjologii czy etyki, która byłaby przyjazna człowiekowi. Kwestia odpowiedzi na pytanie o to, kim jest człowiek, pozostaje na boku, jakby w zawieszaniu. Nie uwzględnia się przesłanek antropologicznych, wpisanych w ludzką naturę. Oczekuje się jedynie, aby człowiek funkcjonował bezproblemowo jako zespół zdrowych biologicznie komórek. Nic zatem dziwnego, że wedle przeprowadzonych badań empirycznych 9 milionów dorosłych Brytyjczyków uważa się za „często lub zawsze samotnych”. Około 5 milionów młodych ludzi nie ma żadnych przyjaciół. Ponad 200 tysięcy starszych ludzi nie zamieniło ani słowa z nikim bliskim przez ponad miesiąc. Wraz z coraz intensywniejszym przenoszeniem życia do sieci spada liczba osób, z którymi Brytyjczycy utrzymują żywe interakcje. Badania potwierdzają, że osoby samotne są dużo bardziej podatne na choroby, szczególnie na depresję. Ale najgorsze jest to, że samotnicy dużo częściej przestają dostrzegać sens życia²⁴. No cóż, życie bez rodziny, bez przyjaciół, bez wspólnoty, bez miłości okazuje się w końcu życiem bez sensu. Jest zemstą za wygodę, komfort, egoizm.

W Polsce pod tym względem może jest lepiej niż w Wielkiej Brytanii, ale różnica wydaje się niezbyt wielka... Procesy te, niestety, zbliżają się także do nas. I żadne ministerstwo tu nie pomoże, także Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ze swoimi dobrymi inicjatywami, o ile polityka nie zostanie oparta na prawdziwej antropologii. Po prostu trzeba ją ożywić etycznie. Jan Paweł II w swoim nauczaniu dostarcza cennej inspiracji odnośnie do kierunku, jaki powinna obrać polityka społeczna. Cóż to za kierunek? To uzdrowienie ludzkiej pracy, która stanowi klucz do przezwyciężenia niemal każdej kwestii społecznej. Postulat ten ma charakter uniwersalny. Uzdrowienie pracy polega głównie na respektowaniu jej podmiotowego, czyli ludzkiego wymiaru²⁵. Jest to postulat, który od samego początku stanowił wyzwanie dla polityki społecznej, bazując niegdyś na nieco innej siatce pojęciowej aniżeli dziś. Jednak wydaje się, że w dalszym ciągu domaga się on szczególnego respektu. Albowiem widać wyraźnie, że sfera ekonomiczna czy sfera socjalna nie ochronią człowieka przed życiem bez sensu, jeśli zabraknie w nich refleksji etycznej przyjaznej człowiekowi, odwołującej się do prawdziwej antropologii. Propozycja tego rodzaju refleksji z całą pewnością kryje się w orędziu chrześcijańskim.

²⁴ Cyt za: G. Górny, *Zabijacie swoje dzieci, będziecie zdychać w samotności*, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/392380> (31.05.2018).

²⁵ Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, w: *Ewangelia pracy*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Kraków 1983, s. 7–68.

LITERATURA

- Adam Heydel (1893–1941), <https://mises.pl/blog/2006/06/28/292/> (31.05.2018).
- Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002.
- Babiński J., *Ferdynand Zweig (1896–1988): ekonomista, prawnik, propagator liberalizmu*, https://mises.pl/wp-content/uploads/2013/09/Babinski_Ferdynand-Zweig.pdf (31.05.2018).
- Balicki J., *Polityka społeczna*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 890–901.
- Glemma T., *Brat Albert (zarys biografii)*, w: *Servus Pauperum. W dwudziestopięcioletnie beatyfikacji Brata Alberta – Adama Chmielowskiego*, red. R. Prokop, K. Tunia, Kraków-Igołomia 2008, s. 37–64.
- Górny G., *Zabijacie swoje dzieci, będziecie zdychać w samotności*, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/392380> (31.05.2018).
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, w: *Ewangelia pracy*, red. J. Chmiel, S. Ryłko, Kraków 1983, s. 7–68.
- Mazur J., *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej*, Kraków 2013.
- Nowak J., *Ksiądz kardynał Adam Stefan Sapieha jako apostoł miłosierdzia w naszej ojczyźnie*, „Polonia Sacra” 18 (2014) nr 2 (35), s. 177–193.
- Podoski K., W. Turnowiecki W., *Polityka społeczna*, Gdańsk 2003.
- Polityka społeczna. Teorie, pojęcia, problemy*, tłum. P. Jaworski, red. M. Lavalette, A. Pratt, Warszawa 2010.
- Strzeszewski C., *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. C. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 137–199.
- Szarfenberg R., *Definicje, zakres i konteksty polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2009, s. 21–36.
- Wielecki K., *Myśl Jana Pawła II w kontekście polityki społecznej w czasach postindustrializmu*, w: *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki „Centesimus annus” św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Kraków 2016, s. 107–129.